

EDYTA NOWOSIELSKA

OAZA CZY KOLEJNA FATAMORGANA,
CZYLI NAUCZANIE I UCZENIE SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO
METODĄ CALLANA

Już następnego dnia po zakończeniu budowy symbolicznej wieży Babel ludzkość zaczęła poszukiwać drogi powrotnej. Znalezienie czy też wynalezienie sposobu lepszego zrozumienia innych ludzi i kultur, lepszego, bardziej efektywnego sposobu komunikacji stało się i jest do tej pory jednym z jej nadrzędnych i niedoścignionych pragnień... Trwają bezustanne poszukiwania wciąż lepszych sposobów porozumiewania się, głowimy się, jak rozumieć lepiej, jak szybciej i łatwiej opanować język obcy, jak pomóc naszej pamięci, niezbędnemu elementowi w procesie uczenia się. Chęć ta była u źródeł pomysłu zastosowania Metody Callana (nazywanej tutaj „metodą”) w nauczaniu i uczeniu się języka polskiego jako obcego. Zasady metody zostały przetransponowane do struktury języka polskiego, a następnie zastosowane w opracowaniu pilotażowego kursu jpjo – Pollan. Kurs ten został dwukrotnie przetestowany w prywatnej szkole językowej Polword w Londynie w latach 2014 i 2015.

Aby zobrazować genezę pomysłu, należy powiedzieć kilka słów o szkole językowej Polword i jej przekroju. Szkoła została założona w 2000 r., jest pierwszą prywatną szkołą jpjo w Londynie. Mieści się w samym centrum stolicy, w czasie pisania artykułu, w szkole uczyło się około 150 studentów. Jest swoistym tygłem językowym i kulturowym, bowiem uczą się w niej studenci wielu narodowości, chociaż większość z nich to Anglicy. Mieszanka ta jednakże ma pewne cechy wspólne, którymi są powody podejmowania nauki

EDYTA NOWOSIELSKA – lektor jpjo, Uniwersytet Cambridge; asystent Zakładu Dydaktyki Polonijnej PUNO (Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Londyn); e-mail: en302@cam.ac.uk

języka polskiego. Są one niezmiennie od lat i tworzą swoisty kształt piramidy złożonej z czterech warstw.

Podstawową i największą grupę tworzą osoby posiadające partnerów polskiej narodowości. Uczą się oni polskiego, aby zbliżyć do kultury swojego partnera, aby lepiej ją poznać i zrozumieć. Chcą rozmawiać po polsku z rodzicami swych partnerów. Jeśli założyli rodziny i zdecydowali o wychowywaniu swych dzieci w dwujęzyczności, pragną jak najpełniej brać udział w życiu swej rodziny i mieć jak największy kontakt z dziećmi w języku polskim choćby poprzez możliwość rozumienia konwersacji prowadzonej po polsku w domu. Drugą, mniejszą grupą, są osoby polskiego pochodzenia. Są to w większości potomkowie polskich emigrantów z czasów II wojny światowej. Mają zwykle pewien zasób słownictwa z dzieciństwa, pamiętają niektóre konstrukcje gramatyczne, ale nie posiadają żadnej usystematyzowanej wiedzy gramatycznej ani dokładnej znajomości języka. Ich stopień zaawansowania językowego zależy również zwykle od tego, który z rodziców lub dziadków był Polakiem. Zwykle jest większy, w przypadku, kiedy to matka jest/była Polką. Ci ludzie odkrywają w pewnym momencie „korzyści” bycia (w części) Polakiem. Chcą poznać rodzinę w Polsce, czasami mają żal do rodziców, iż nie nauczyli ich swojego języka i chcą to w jakiś sposób nadrobić. Czasami takim czynnikiem skłaniającym ich do uczenia się polskiego jest śmierć rodzica. W skład następnej grupy wchodzi ludzie, którzy podjęli naukę języka polskiego z powodów zawodowych. Zwykle przenoszą się do Polski ze swoją firmą tworzącą tam nowe oddziały, zakładają nowe firmy, zostają delegowani do pracy w Polsce czy pracują z Polakami lub ich zatrudniają w Wielkiej Brytanii i chcieliby mieć większy dostęp do języka i kultury naszego kraju. Na samym szczycie naszej „piramidy” znajdują się pasjonaci językowi, tworzący małą, acz entuzjastyczną grupę. Ludzie ci zwykle nie mają żadnych emocjonalnych i rodzinnych związków z Polską, a uczą się polskiego dla samego jego uroku lub są lingwistami i postanowili zacząć naukę nowego języka.

Moje, wieloletnie już, doświadczenie w nauczaniu języka polskiego jako obcego od dawna pozwoliło na wyodrębnienie czynnika poważnie hamującego rozwój sprawności mówienia u studentów rozpoczynających naukę języka polskiego. Czynnikiem tym wydaje się być sam strach¹ przed mówieniem w nowym języku, przed nauką nowego języka, spotęgowany strachem przed samym językiem polskim. Dotyczy to zwłaszcza osób mających partnera pol-

¹ O inhibicji pisali m.in. J. Arabski (*Przyswajanie języka drugiego a pamięć werbalna*, Katowice 1997) i M.K. Szymczak (*Problemy psychologiczne w uczeniu się wymowy L2*, w: *Wybrane metody glottodydaktyki*, red. J. Arabski, Katowice 1980).

skiej narodowości². Studenci ci słyszeli wiele o języku polskim od swoich partnerów, wierzą, że język ten jest trudny i nie można się go nauczyć. W ich „przedkursowej” wiedzy o języku funkcjonuje wiele, niestety złych, stereotypów. Mają on świadomość istnienia przypadków, koniugacji, ale wiedza ta jest napełniona pejoratywnym nastawieniem do języka. Czasem wręcz są zwyczajnie nastraszeni przez swoich partnerów i nie do końca wierzą w skuteczność swej nauki. Tym samym podchodzą do języka w sposób niezdecydowany, co wyraźnie przeszkadza im w pokonywaniu trudności pojawiających się zwykle w pierwszym zetknięciu z językiem obcym (wymowa, gramatyka, nowe nic nieznaczące jeszcze słowa itp.). Nowy materiał, jeszcze zanim zostanie przerobiony, jest „napełniony” lękiem, który w skuteczny sposób redukuje szybkość przyswajania. Wyłania się zatem konieczność znalezienia sposobu na przełamanie tego lęku u studentów. Istnieje potrzeba zastosowania metody, która pozwoli zapomnieć o trudnościach fonetycznych i gramatycznych oraz przyspieszy proces mówienia oraz przystosowywania się systemu artykulacyjnego obcokrajowców do naszego systemu fonologicznego.

W nauce języka angielskiego wykorzystywana jest z powodzeniem Metoda Callana. Bardzo spopularyzowana w ostatnich latach, zwłaszcza w Polsce, Hiszpanii i Brazylii, i mająca swe filie w blisko 50 krajach. Mimo całej swej popularności pozostała niedoceniona i brak jest poważnych naukowych opracowań na jej temat. Opracowana została w latach 60. ubiegłego stulecia przez Anglika Robina Callana, od którego wzięła swą nazwę. Jest metodą bezpośrednią, opiera się na założeniu, iż studenci mogą szybciej przyswajać sobie podstawy języka i wyrabiać płynność wypowiedzi, stosując metodę mechanicznych powtórzeń. Callan Organisation (Callan, 2013) twierdzi, iż ich studenci przyswajają materiał czterokrotnie szybciej niż studenci uczący się według tradycyjnych metod³. Według Uniwersytetu Cambridge przeciętnemu studentowi potrzeba 350 godzin na osiągnięcie Preliminary English Test, odpowiadającego poziomowi B1, podczas gdy Metoda Callana (Callan, 2004: 23), pozwala osiągnąć to w 80 godzin. Odpowiednio, First Certificate in English (B2) zajmuje 640 godzin, w porównaniu do 160.

² O roli wieku uczących się języka obcego w glottodydaktyce pisał m.in. J. Arabski (*The role of age in second/foreign language acquisition*, „Glottodidactica” 17(1985), s. 65-72).

³ Interesujące, iż slogan „Learn English in a quarter of the time” zniknął z głównej strony Callan Method Organisation. Pozostał jedynie na stronie <https://www.callan.co.uk/about-us/who-we-are/> [dostęp: 20.02.2016].

Zanim przejdziemy do opisu przebiegu kursu i wprowadzenia metody do nauczania języka polskiego, musimy powiedzieć parę słów o pryncypiach metody i ich użyteczności w nauczaniu/uczeniu się jppo⁴.

Podstawowe zasady Metody Callana:

1. Główny nacisk w metodzie kładziony jest na słuchanie i mówienie; z założenia lekcji nie może wypełniać ani chwila ciszy.

2. Praca w systemie: dokładnie zapisane pytanie i odpowiedź – ćwiczenie: słowa, wyrażenia, elementu gramatyki. Studenci nie są rozproszeni nieznanymi słowami. Studenci automatycznie powtarzają uprzednio poznany materiał.

3. Ciągłe „zasilanie”/podpowiadanie przez nauczyciela – nauczyciel mówi jednocześnie ze studentem.

4. Natychmiastowa korekcja błędów (poprawianie przez imitację).

5. Mówienie i „przynaglania” (pytania i odpowiedzi padają bez przerwy i w odpowiednim tempie).

6. Rozmowy/konwersacje na lekcji nie są przewidziane (marnowanie czasu studentów).

7. Celowy brak kontekstu (np. słowo *peron* wprowadzane jest bez związku z tematem podróży).

8. Unikanie mówienia „własnymi słowami”. Głównym powodem jest potrzeba wykształcenia przez studenta zdolności myślenia i mówienia bez tłumaczenia na swój rodzimy język – zanurzenie w języku).

9. Dedukcyjne podejście do języka (najpierw zasady gramatyczne są zaprezentowane w klasie, a następnie studenci ćwiczą nowy element gramatyki w seriach pytań i odpowiedzi).

10. Scenariusz lekcji sztywno podany.

11. Systematyczne powtórzenia.

Pierwszą rzeczą, która może wydawać się niezwykłą, jest brak zarówno podręcznika, jak i zeszytu na lekcji. Studenci mogą używać podręcznika w domu, ćwiczyć wcześniej poznane wyrażenia i struktury, natomiast na lekcji praca odbywa się bez niego. W ślad za zasadą, iż dziecko najpierw słucha, potem mówi, wreszcie czyta, a na końcu dopiero pisze, studenci są pozbawieni możliwości obserwacji tekstu, a ich praca polega na słuchaniu i mówieniu. Polegają oni głównie na swoim zmyśle słuchu i koncentracji. Główną postacią w procesie nauczania i uczenia się jest nauczyciel, natomiast pozycja studenta (jego indywidualizm) zostaje zupełnie zmarginalizowana. Student zostaje właściwie uprzedmiotowiony i nie ma wyboru co do sposobu uczenia się, ani

⁴ <http://www.callanschoollondon.com/> [dostęp: 09.09.2015].

słownictwa, ani nawet tempa. Metoda polega na rygorystycznie opracowanym programie instrukcji. Główną „dźwignią” procesu uczenia się jest skrupulatnie stworzony system pytań i odpowiedzi. Metoda ma na celu zachęcenie studentów do mówienia jak najwięcej, a struktura metody pozwala na poszerzanie wiedzy z gramatyki i słownictwa krok po kroku. Słownictwo podawane jest stopniowo i są to słowa o najwyższej frekwencji, w związku z tym studenci nie są rozproszeni obecnością rzadkich lub skomplikowanych słów i mogą koncentrować się na odkrywaniu podstaw języka. Do opisu i wyjaśniania nowych słów i pojęć mogą być użyte jedynie te, poznane wcześniej.

Studentom zadawane są serie pytań, ćwiczące nowo poznane słowo, na które to pytania muszą dać pełną odpowiedź, zwykle negatywną, aby wyćwiczyć dłuższe struktury. Zarówno pytania, jak i odpowiedzi znajdują się w podręczniku i nauczyciel musi ściśle przestrzegać kolejności ich wprowadzania. Nie może swobodnie posługiwać się dowolnymi pytaniami, ani zmieniać ich kolejności. Także odpowiedzi znajdują się w podręczniku i studenci, z pomocą nauczyciela, ale bez obecności podręcznika, muszą je podać w identyczny sposób, w jakim są zapisane w tekście. Nowe słowa i wyrażenia mogą być wprowadzane jedynie za pomocą słów poznanych uprzednio, np. przy wprowadzeniu słowa *remaining* – ‘pozostawać’ sekwencja pytań i odpowiedzi brzmi następująco:

r e m a i n i n g (Callan, 2013)

| | |
|----------------------------------|--|
| What am I doing? | You're going to the window. |
| Co (teraz) robię? | Podchodzisz do okna. |
| What am I doing? | You are coming from the window. |
| Co (teraz) robię? | Wracasz od okna. |
| Are you going to the window? | No, I'm not going to the window; I'm remaining on the chair. |
| Czy (teraz) podchodzisz do okna? | Nie, (teraz) nie podchodzę do okna, (teraz) pozostaję na krześle. |
| Am I remaining on the chair? | No, you aren't remaining on the chair, you're going to the window. |
| Czy ja pozostaję na krześle? | Nie, ty nie pozostajesz na krześle, ty podchodzisz do okna. |

Nauczyciel może siedzieć jedynie w czasie czytania i dyktanda, przez pozostały czas lekcji stoi, choć musi dodać swojej postawie „dynamizmu”; pozostaje on w ruchu i mówiąc używa określonej symboliki gestów, pokazując znaczenie wyrazów, zwłaszcza na początkowym etapie nauki.

Metoda zapewnia, że „jest jak kawałek precyzyjnego organizmu, skomplikowany wzór, który jest prosty w obsłudze. Kluczowymi czynnikami sukcesu metody są jej precyzyjne i systematyczne podejście do nauki języka i determinacja, aby zmaksymalizować zaangażowanie studentów. Studenci uczą się

najlepiej przez mówienie i słuchanie. Tempo zajęć zmusza studentów do pogrążenia się w języku. Powtórzenie angażuje pamięć, a częste powtórki poznanego już materiału umożliwiają wypowiedzi o dużym stopniu dokładności”. Jednym z najbardziej interesujących nas wyznaczników jest właśnie tempo, wynoszące średnio (dla studenta i nauczyciela) 200 słów na minutę. Szybkość (rozumiana tutaj jako naturalne tempo wypowiedzenia się) przyspiesza proces rozumienia języka naturalnego i zapobiega tłumaczeniu wypowiedzi w myśli przez studenta, wnosi również bardzo ważny element metody – wrażenie przynaglania (*urgency*). Przynaglanie to spełnia ważne (również psychologicznie) zadanie, podwyższa bowiem stopień koncentracji i zapobiega nudzie, która mogłaby się łatwo wkraść w tak mało zróżnicowany przebieg lekcji i całego kursu. Studenci bezustannie poddawani są natężonemu „bombardowaniu językiem”, co powoduje poczucie zanurzenia się w języku.

Rola nauczyciela polega na zadawaniu pytań i „wyciąganiu” odpowiedzi ze studenta. Każde pytanie zadawane jest dwa razy, aby wspomóc rozumienie i przyzwyczaić „ucho” do naturalnego tempa wypowiedzi. Nauczyciel mówi cały czas, najpierw zadając pytanie, a potem odpowiadając na nie razem ze studentem, ponaglając go i „popychając” jego wypowiedź lub „ciągnąc”, kiedy student nie jest jej pewny. Również czytanie jest wspólne – nauczyciela razem ze studentem, co pozwala utrzymać tempo i umożliwia studentom usłyszenie poprawnej wymowy.

Ważne jest poprawianie studentów przez nauczyciela. Polega ono na wyraźnym powtórzeniu błędnego słowa i dopiero wtedy wprowadzeniu nowego, poprawnego. Na przykład, gdy student na pytanie: *Have I got two eyes?* (Czy mam dwoje oczu?) odpowiada, *Yes, you has two eyes* (Tak, ty ma dwoje oczu), nauczyciel koryguje pomyłkę mówiąc: *Not has, have* (Nie ma, masz).

Metoda ten sposób korygowania błędów wyjaśnia tym, iż student wtedy słyszy różnicę między błędnym a prawidłowym użyciem i zapamiętuje to lepiej. Jako metoda bezpośrednia, bazuje ona na powtórkach – jest to podstawa pracy, około 70% – 80% czasu lekcji zajmuje powtórzenie przerobionego materiału, a jedynie 20% – 30% to nowy materiał.

Powyższe cechy metody pozwalały mieć nadzieję, iż opracowanie pilotażowego kursu, opartego na założeniach metody Callana, mogłoby okazać się wielce skuteczne na początkowym etapie nauki języka polskiego. Studenci poddani owemu natężonemu „bombardowaniu językiem” zapomnieliby o swoim wyobrażeniu o nim i strachu przed językiem, a automatycznie podążyliby za strumieniem języka, zanurziliby się w nim, co pozwoliłoby im na szybszą

adaptację językową i osiągnięcie płynności w mówieniu nawet z ograniczonym poziomem słownictwa, typowym dla tego poziomu.

W lipcu 2014 i sierpniu 2015 r. w szkole języka polskiego Polword Ltd. w Londynie zostały przeprowadzone dwa eksperymentalne kursy metodą Callana. Był to nowatorski projekt, mający na celu opracowanie podstaw nowej metody uzyskania płynności w mówieniu poprzez wprowadzenie metody automatyzacji mowy. Prototypowy, stworzony w tym celu kurs zawierał za każdym razem dwadzieścia godzin (godzina lekcyjna – 50 minut) obejmujących podstawowe słownictwo o wysokim poziomie frekwencji. Celem kursu pilotażowego było sprawdzenie skuteczności działania metody w języku polskim i umożliwienie wprowadzenia kolejnego etapu, którym będzie opracowanie podręcznika języka polskiego jako obcego na poziomie A1 – zgodnie z Opiszem Poziomów Biegłości Językowej (CEF R) na podstawie tej metody.

Założeniem projektu było, iż po ukończeniu kursu studenci będą w stanie komunikować się płynnie na poziomie podstawowym (płynność jest tutaj elementem innowacyjnym i na niej mi najbardziej zależało) w podstawowych sytuacjach komunikacyjnych.

W eksperymencie wzięły udział dwie grupy eksperymentalne, po sześć osób w każdej. Skład grup według motywacji:

| | Pollan 2014 | Pollan 2015 |
|--------------------------------------|-------------|-------------|
| Osoby posiadające polskich partnerów | 3 | 2 |
| Osoby polskiego pochodzenia | 0 | 1 |
| Praca i biznes | 1 | 0 |
| Entuzjaści językowi | 2 | 3 |

Program kursu Pollan 2015 został poważnie zmodyfikowany w stosunku do Pollan 2014. Ze względu na fakt, iż pierwszy kurs, mimo bardzo dobrych wyników i ocen samych studentów, nie był przeprowadzony ściśle według zasad i zaleceń metody, w opisie zostanie brany pod uwagę jedynie kurs Pollan 2015.

Przebieg i wyniki kursu były porównywane z grupą kontrolną, aczkolwiek różniły się one częstotliwością zajęć i długością. Kurs eksperymentalny był kursem intensywnym i odbywał się codziennie przez dwa tygodnie po dwie godziny dziennie, natomiast studenci kursu kontrolnego odbywali swoje zajęcia raz w tygodniu, po 1.5 godz. przez 16 tygodni. W związku z tym wyniki nie muszą być zupełnie wiarygodne. W eksperymencie ważniejsze jednak było

pierwsze zetknięcie studentów z metodą, obserwacja studentów poddanych eksperymentowi i badanie ich reakcji oraz wyniku końcowego.

Już w trakcie tworzenia programu pojawiły się łatwe do przewidzenia problemy. Przede wszystkim metoda nie mogła być po prostu przeniesiona na grunt języka polskiego, gdyż nie miałyby zastosowania. Różniące się systemy językowe, a zwłaszcza inne wymogi gramatyczne wymagały innego podejścia. Metoda została więc bardziej przetransponowana, a jej zasady zastosowane w projektowaniu kursu. Ominięta lub raczej zmodyfikowana została zasada niewprowadzania kontekstu, gdyż to akurat pozwoliło na wprowadzenie i wyćwiczenie przypadków.

Opisując pobieżnie program kursu Pollan, należy powiedzieć, iż w czasie przeznaczonym na kurs, czyli 20 godzin, został zrealizowany następujący materiał:

– g r a m a t y k a: rodzaje gramatyczne, koniugacje, elementy miejscownika (z przyimkami: na, w, przy), zaimki dzierżawcze, narzędnik, biernik, czas przeszły

– s ł o w n i c t w o: przymiotniki opisujące charakter i wygląd, kolory, liczebniki (od 0 do 100), zawody, narodowości, kraje Europy, napoje, rzeczy codziennego użytku, dom i okolice, podstawowe meble, dni tygodnia, miasto (elementy miasta, np. sklep, bank), pytanie o drogę i dawanie instrukcji, rodzina, pory dnia, posiłki, jedzenie, potrawy i alfabet

– l i c z b a w p r o w a d z o n y c h s ł ó w: 380.

Przed każdym z kursów została przeprowadzona ankieta dotycząca doświadczeń językowych i oczekiwań studentów. Po pierwszym kursie z każdym studentem została przeprowadzona rozmowa oceniająca/podsumowująca, a po drugim zarówno rozmowa, jak i ankieta. Studenci byli bardzo zadowoleni z przebiegu kursu, ze swoich wyników oraz z możliwości uczenia się w zupełnie inny sposób. W większości porównując metodę użytą na kursie Pollan z innymi „tradycyjnymi” metodami, oceniali go wyżej i wyrażali chęć kontynuacji nauki tą metodą.

Chociaż dokładne i rzetelne badania są dopiero w przygotowaniu, wydaje się, iż zastosowanie Metody Callana okazało się skuteczne w tej początkowej fazie nauki języka polskiego. Studenci poddawani intensywnemu „bombardowaniu językiem”, rzeczywiście wydawali się zapominać o swojej przedkursowej wizji, w której uwidaczniało się przekonanie o trudności języka polskiego, a także o obawie przed samym językiem. To pozwoliło im szybciej dostosowywać się do naturalnego tempa języka i przełamać barierę strachu przed mówieniem, a po początkowym „szoku”, efektywnie dostosować

wać się do nowego stylu uczenia się. W czasie rozmów pokursowych u studentów wyraźnie zauważalne było naturalne tempo mówienia i automatyczne, szybkie odpowiadanie na pytania, a czas na zastanawianie się nad odpowiedzią został silnie zredukowany. Co ciekawe, wprowadzone przypadki, zwłaszcza formy miejscownika i narzędnika, czyli te, które zostały zastosowane na samym początku, zostały silnie zautomatyzowane, studenci właściwie nie popełniali błędów i używali poprawnych końcówek, odpowiadając na pytania. Wynikało to zapewne z faktu, iż struktury te były ćwiczone najdłużej.

Czytanie zostało wprowadzone w szóstym dniu kursu. Studenci czytali przez 5 minut w czasie każdej lekcji. Tekstem czytany był podręcznik, czytano każde słowo, pytanie i odpowiedź (która również znajduje się w podręczniku). Zaskakująca była niezwykła płynność uzyskana już za pierwszym czytaniem. Studenci nie mieli żadnych trudności z przeczytaniem słów, nawet trudniejszych, jak na przykład „przepraszam”, „krzesło”, czy „książka”. To również może być wytłumaczone prostym faktem, iż słowa te zostały tak głęboko wpojone i zautomatyzowane, że forma wizualna słowa nie nastręczała trudności i nie powodowała dezorientacji i niepewności.

Pisanie, według metody najpóźniej ćwiczona umiejętność językowa, nie zostało wprowadzone do programu kursu. Zgodnie z założeniami powinno być wprowadzone w trzecim tygodniu nauki.

Jednakże, mimo pozytywnych efektów metody, zachęcających wyników i entuzjazmu studentów, należy powiedzieć otwarcie, iż nie jest to metoda dla wszystkich. Tempo na lekcji może stać się zbyt wielkim wyzwaniem dla osób preferujących bardziej tradycyjne metody. Również brak objaśniania gramatyki, niemożność dokładnego przyjrzenia się jej i brak drilowych ćwiczeń gramatycznych może zwiększać trudność w uczeniu się i zniechęcać do tej metody osoby bardziej analityczne. Inne negatywne uwagi dotyczyły braku możliwości zapisywania w trakcie lekcji; szczególnie dotyczyło to osób, które łatwiej zapamiętują metodą notatek, Studenci wspominali również o braku możliwości mówienia po angielsku na lekcji, braku wyraźnego dla nich planu lekcji, za dużej ilości powtarzania i zbyt dużej szybkości jako elementach negatywnych. Należy jednak zaznaczyć, iż były to głosy pojedyncze, co tylko potwierdza fakt, iż nie jest to metoda uniwersalna dla wszystkich.

Z zalet kursu studenci wymieniali ogromną jego przydatność w uczeniu się wymowy i rozumieniu języka mówionego, jego intensywność, możliwość mówienia przez cały czas trwania zajęć, ciągłe powtarzanie, pomagające zapamiętać materiał i ciągłe używanie poznanych słów i wyrażeń. Metoda uczenia stwarzała wrażenie kontynuacji, przypomnienia, że dokądś idą i idą tam

szybko. Zaletą jej była szybkość mówienia, tempo lekcji, poznawanie słów o wysokiej frekwencji, a także styl uczenia, który powodował, że kurs był dla nich bardzo zabawowy, co z kolei ułatwiało uczenie się, atmosferę oraz ogólne podejście (metody) do języka.

A oto wybrane opinie o kursie:

Jeżeli cokolwiek było trudnym [w przyswajaniu języka polskiego tą metodą] – w ogóle – to uczenie się wymowy w połączeniu z formą pisaną, ale nawet to było podane w sposób znacznie łatwiejszy. Z niektórych względów wolę tę metodę słuchania wymowy i naśladowania użytą przez metodę Pollan w porównaniu do „tradycyjnych” metod wykorzystywanych na obecnym kursie, gdzie studenci mogą zostać łatwo zmyleni lub ich uwaga może zostać rozproszona przez formę pisaną. Jest mi znacznie łatwiej przeczytać poprawnie nowe słowa pierwszy raz w porównaniu z innymi studentami na kursie.

Szczególnie podobała mi się atmosfera i podejście [do języka], jaki kurs przyjął. Obecnie uczestniczę w „normalnym” kursie polskiego oczywiście i tempo jest znacznie wolniejsze niż w metodzie Pollan. Choć wiem, że mam nieznaczoną przewagę, teraz doceniam tempo kursu Pollan. Jeśli mogłabym wybrać między nimi dwoma, wolę tempo metody Pollan.

[opinia Rachel, studentki biorącej udział w kursie Pollan 2014, która po roku przerwy zapisała się na kurs „tradycyjny” w Polword Ltd.]

Podobał mi się cały kurs, uczenie się było zabawą i dobrze się bawiłem. Jeśli to możliwe, chciałbym kontynuować ten rodzaj kursu na następnym poziomie.

Jaki element kursu najmniej ci się podobał?

Gramatyka i niemożność zadawania pytań po angielsku – chociaż pewnie to było najlepsze...

Podsumowując kurs, należy powiedzieć, iż rzeczywiście studenci z grupy eksperymentalnej zajęci byli intensywnie samym językiem, próbą odnalezienia się w zupełnie nowym środowisku językowym; poddani intensywnemu treningowi, byli zmuszeni koncentrować się na samym języku i nie myśleć

o jego negatywnych konotacjach. Ich wymowa podlegała nieustannemu korygowaniu, a podstawowe struktury gramatyczne zaczęły dość szybko automatycznie funkcjonować w umyśle studenta, bez udziału świadomej wiedzy gramatycznych reguł. Silna koncentracja na języku spowodowała wtopienie się w język i ominięcie etapu stopniowego przystosowywania się do języka i jego struktur. Studenci nie mieli żadnych problemów z czytaniem.

Przeprowadzony kurs zdaje się potwierdzać skuteczność tej metody, a to może dać znakomitą podstawę do projektowania i sprawdzania coraz wyższych etapów nauki języka polskiego jako obcego. Głównym pożądanym elementem jest szybkość przyswajania nowego języka, i to będą próbować udowodnić dalsze badania nad metodą.

BIBLIOGRAFIA

- ARABSKI J., 1983, The role of age in second/foreign language acquisition, „Glottodidactica” 17.
- ARABSKI J., 1997, Przyswajanie języka drugiego a pamięć werbalna, Katowice.
- CALLAN R.K.T., 2004, Callan Method, Polish, Student’s Book 1: Lessons 1-24, Cambridge.
- CALLAN R.K.T., 2013, Callan Method. Student’s Book. Stage 1: Lessons 1-9, Cambridge.
- HREHOVCIK T., 2003, The Callan Method or “English in a Quarter of the Time”, Universitatis Brunensis, http://www.phil.muni.cz/plonedata/wkaa/BSE/BSE_2003-9_Scan/BSE_29_10.pdf [dostęp: 15.09.2015].
- KONECNA A., 2011, Callan Method Under Scrutin, Masaryk University, Faculty of Arts, https://is.muni.cz/th/199218/ff_m/?lang=en;id=133463 [dostęp: 15.09.2015].
- KRZYK A., 2014, The Callan Method And Its Use In Secondary School English Lessons, „Episteme”, I, nr 23, s. 69-79, http://www.episteme-nauka.pl/pdf/EPISTEME_23_1.pdf [dostęp: 15.09.2015].
- RAJEWSKI J.M., 2011, Teaching Language. Functions In The Callan Method, praca licencjacka napisana w KUL pod kierunkiem dra M. Klebana, Lublin.
- SZYMCZAK M.K., 1980, Problemy psychologiczne w uczeniu się wymowy L2, w: *Wybrane metody glottodydaktyki*, red. J. Arabski, Katowice 1980.
- www.ictchelm.wikispaces.com/file/view/przykladowapraca.doc [dostęp: 10.02.2016].

OAZA CZY KOLEJNA FATAMORGANA, CZYLI NAUCZANIE I UCZENIE SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO METODĄ CALLANA

Streszczenie

W latach 2014 i 2015 w londyńskiej szkole jpjo Polword zostały przeprowadzone dwa pilotażowe kursy języka polskiego „Pollan” – eksperymentalnej metody nauczania języka polskiego jako obcego. Bazuje ona na pryncypiach popularnej Metody Callana, z powodzeniem stos-

wanej w nauczaniu języka angielskiego jako obcego od lat 60. ubiegłego stulecia. Polega ona generalnie na ćwiczeniu umiejętności szybkiego rozumienia pytania i automatyzacji wypowiedzi. „Pollan” jest pierwszą próbą przetransponowania metody na język obcy. Wybór metody został podyktowany obiecującymi wynikami z punktu widzenia szybkości uczenia się języka.

Słowa kluczowe: Metoda Callana; metoda bezpośrednia; Pollan.

THE HOLY GRAIL OF JUST ANOTHER FOOL’S PARADISE
– TEACHING AND LEARNING POLISH BASED
ON THE CALLAN METHOD

S u m m a r y

In 2014 and 2015 two experimental courses of Polish as a foreign language were run at Polword – a school of Polish as a foreign language. Pollan is based on the principles of the Callan Method, which has been used successfully in teaching English as a foreign language for many years. It is based on the assumption that students can quickly acquire the basic knowledge and develop fluency using the method of mechanical repetition. Pollan was the first attempt of transposition of the method into any foreign language.

Key words: The Callan Method; direct method; Pollan.